

Rostowski i Klub Bilderberg

20 czerwca 2013

Minister finansów Jacek Rostowski wziął niedawno udział w corocznym spotkaniu Klubu Bilderberg, międzynarodowej grupy, której członkami są najbardziej wpływowi ludzie świata. Według osób monitorujących działalność tego klubu, celem jego członków jest stworzenie ponadnarodowego światowego rządu i ustanowienie Nowego Porządku Świata (New World Order).

Tegoroczne spotkanie Klubu Bilderberg odbyło się w dniach 6–9 czerwca w Grove Hotel w Watford nieopodal Londynu. W spotkaniu klubu, jak co roku wzięli udział politycy, bankowcy, miliarderzy, głowy państw, ministrowie, członkowie rodzin królewskich i arystokratycznych oraz szefowie globalnych koncernów. Jednym słowem światowa elita, nazywana również przez jej przeciwników światową oligarchią. W tym roku w spotkaniu klubu wzięło udział 138 osób, w tym szefowie i reprezentanci wielkich korporacji, takich jak Google, Amazon, Deutsche Bank, Barclays, Heineken, BP, Goldman Sachs & Co., Siemens itp. W spotkaniu uczestniczyli również przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso, szefowa Międzynarodowego Funduszu Walutowego Christine Lagarde, były sekretarz stanu USA Henry Kissinger, brytyjski premier David Cameron oraz drugi raz z rzędu Jacek Rostowski. Udział ministra polskiego rządu w spotkaniu tego gremium budzi liczne kontrowersje. Pojawiły się oskarżenia m.in. o to, że prawdopodobnym celem uczestnictwa Jacka Rostowskiego w owym spotkaniu było otrzymanie instrukcji co do jego dalszych działań na stanowisku ministra finansów. Członkowie klubu są zobowiązani do zachowania w tajemnicy poruszanych na spotkaniu tematów. Jeżeli w tym roku, tak jak w 2012, wyjazd ministra Rostowskiego był podróżą służbową, może się on spodziewać od polskich posłów żądania wyjaśnień dotyczących charakteru jego udziału w Klubie Bilderberg.

Gdy dochodzi do spotkań w Davos, grup G8 czy G20, media z

całego świata relacjonują te wydarzenia niemal na żywo. Mimo że spotkania Klubu Bilderberg odbywają się co roku od 1954 r., pierwsze wzmianki w mediach pojawiły się dopiero w latach 1990. – Jest to spotkanie najważniejszych, najpotężniejszych i najbardziej wpływowych ludzi ze świata polityki, finansów i biznesu. Wielką tajemnicą dotyczącą tych ludzi jest to, że nadawcy i media głównego nurtu począwszy od 1954 r. postanowiły nie informować o tych spotkaniach – powiedział 20 maja 2013 r. w Parlamencie Europejskim w Strasburgu brytyjski europoseł Gerard Batten. Brak informacji w mediach o spotkaniach Klubu Bilderberg, które ochraniane są przez agencje wywiadowcze z całego świata, komandosów czy – jak przypadku spotkania w Atenach w 2009 r. – przez myśliwce F-16, jest co najmniej dziwne. – To jedynie potwierdza przekonanie wielu osób, że ukrytym programem i celem Grupy Bilderberg jest wprowadzenie niedemokratycznego rządu światowego. To hańba, że Komisja Europejska uczestniczy w tej zмовie – mówił innym razem Batten. Jednak w spotkaniach Bilderberg biorą także udział specjalnie wyselekcjonowani reprezentanci mediów. W tym roku świat dziennikarski reprezentowali ludzie z Financial Times i The Economist.

Osoby związane z Klubem Bilderberg to m.in. Bill Clinton i Hillary Clinton, Tony Blair, były prezes Banku Światowego James Wolfensohn, przewodniczący Systemu Rezerwy Federalnej Stanów Zjednoczonych Ben Bernanke, czy żona Billa Gatesa – Melinda Gates. Na spotkaniach Klubu gościli również brytyjski książę Karol oraz król Hiszpanii Juan Carlos. Z grona Polaków w spotkaniach klubu uczestniczyli m.in. założyciel Platformy Obywatelskiej Andrzej Olechowski, Hanna Suchocka, oraz Aleksander Kwaśniewski. O wyborze gości ma decydować komitet sterujący, obradujący w Holandii.

Klub Bilderberg powstał w maju 1954 r. w Hotelu de Bilderberg w Holandii w Oosterbeek, od którego organizacja wzięła swoją nazwę. Jednym z jego założycieli był polski dyplomata i wolnomularz Józef Retinger, który aż do swojej śmierci w 1960

r., był również sekretarzem klubu. Retinger podczas II wojny światowej był doradcą gen. Władysława Sikorskiego. Towarzyszył mu we wszystkich zagranicznych podróżach, z wyjątkiem ostatniej, na Gibraltar, podczas której gen. Sikorski zginął. Z Klubem Bilderberga związana jest Komisja Trójstronna założona w 1973 r. przez Zbigniewa Brzezińskiego oraz Davida Rockefellera. Komisja uważana jest za organ wykonawczy klubu, który wciela w życie jego idee. Osobą, która miała być organizatorem środków finansowych na działalność Komisji Trójstronnej miał być George Soros. W skład komisji wchodzi ok. 350 osób głównie z Europy, Ameryki Północnej i Japonii. Polacy związani z działalnością komisji to m.in. Marek Belka oraz Janusz Palikot.

Dostęp do informacji o działalności państwa i jego organów jest jednym z podstawowych składników demokracji. Polacy mają prawo wiedzieć, po co minister polskiego rządu pojechał na spotkanie Klubu Bilderberg oraz o czym tam rozmawiał. Minister Rostowski nie reprezentował tam bowiem siebie, ale państwo polskie. Wydaje się jednak, że Jacek Rostowski nie zważa wcale na to, co myślą o jego działaniach Polacy. Świadczy o tym, chociażby skala inwigilacji społeczeństwa polskiego przez służby skarbowe. Służby te, mają bowiem dostęp do bilingów oraz danych, dotyczących logowania się telefonów komórkowych. Dzięki temu, z łatwością mogą ustalić gdzie, o której godzinie i z kim się spotkaliśmy. W ciągu ostatnich 2,5 roku wywiad skarbowy inwigilował ponad 10 tys. Polaków. Obecnie minister Rostowski dąży do stałego monitoring naszych kont bankowych. Jak widać „obywatelskość” widniejąca w nazwie jego partii, stała się obecnie jedynie pustym frazesem.

Panie Rostowski, SHAME ON YOU.

Autor: Gabriel Kayzer

Źródła: Gazeta Polska Codziennie i Niezalezna.pl